

Sygnatura akt VI Ka 916/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **3 listopada 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Ficek

Sędziowie SSO Grzegorz Kiepusa

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale G. S. przedstawiciela Pierwszego Urzędu Skarbowego w G.

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2015 r.

sprawy **G. K. syna A. i S.,**

ur. (...) w G.

oskarżonego o wykroczenie skarbowe z art. 57§1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 lipca 2015 r. sygnatura akt III W 1212/14

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 916/15

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 3 listopada 2015r.

G. K. stanął pod zarzutem popełnienia czynu z art. 57 § 1 kks, polegającego na tym, że pełniąc funkcję prezesa zarządu (...) sp. z o. o. z siedzibą w G. przy ul. (...) jako podatnik w okresie od 31 stycznia 2012r. 15 kwietnia 2012r. w G. uporczywie zaniechał terminowego wpłacania na rachunek Urzędu Miejskiego w G. podatku od nieruchomości płatnego w ratach od I raty za 2012 rok do IV raty za 2012 rok w kwocie łącznej 24.592 złotych, czym naruszył art. 9 ust. 6 pkt 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 13 lipca 2015r., w sprawie o sygn. III W 1212/14, niewinął oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w G., który zarzucił wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 57 § 1 kks poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, iż oskarżony nie wypełnił znamion zarzucanego mu wykroczenia skarbowego.

Stawiając powyższy zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna na tyle, że w wyniku jej wywiedzenia zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Koniecznym stało się zatem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Skarżący słusznie i zasadnie zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu obrazę prawa materialnego, tj. art. 57 § 1 kks, przez błędną wykładnię zawartego w tym przepisie znamienia „uporczywości” w sytuacji, gdy prawidłowa jego wykładnia prowadzić powinna do przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z tego artykułu i przypisania oskarżonemu wykroczenia skarbowego. Sąd I instancji bowiem, podkreślając notoryczny fakt niewuiszczania przez spółkę w terminie należnych rat podatku, konieczność wszczynania parokrotnie w roku 2012 egzekucji administracyjnej oraz przyjęty przez oskarżonego model funkcjonowania spółki, zasadzający się na jej kredytowaniu kosztem należności publicznoprawnych, uznał jednak, iż w takim zachowaniu sprawcy nie sposób dopatrzeć się znamienia uporczywości w niepłaceniu podatku. Odwołując się do orzecznictwa wypracowanego na gruncie przepisu art. 209 § 1 kk Sąd ten uznał zatem, iż okres objęty aktem oskarżenia, dotyczący niewpłacenia czterech rat podatku, a wynoszący „niespełna trzy miesiące”, nie jest takim okresem czasu, by móc uznać działanie oskarżonego za uporczywe.

Zgodzić się należy z apelującym, gdy podkreśla szereg ważkich okoliczności dla przypisania oskarżonemu czynu z art. 57 § 1 kks. Trzeba było zatem w pierwszej kolejności odpowiedzieć na pytanie, czy podatnik posiadał obiektywną możliwość zapłaty rat podatku w terminie oraz czy w sposób należyty uczynił wszystko, co dla spełnienia tego obowiązku było konieczne. Ma rację zatem, gdy wskazuje na brak egzekwowania przysługujących spółce należności od dłużników, a tym samym niemożność uznania za niezawiniony przez oskarżonego jako osobę odpowiedzialną za szeroko pojęte sprawy gospodarcze podmiotu, brak środków finansowych. Trudno też uznać by zaniechanie w płatności rat podatku było spowodowane czynnikami niezależnymi od oskarżonego (np. wypadki losowe).

Nadto istotne w realiach tej sprawy jest i to, że pomimo złożenia deklaracji podatkowej oskarżony nie podjął żadnych działań w celu uregulowania rat podatku, przez co nie dochował czterech kolejnych terminów płatności tych rat, a nadto nie podjął żadnych starań przewidzianych ustawowo, które zmierzałyby do odroczenia terminu płatności bądź rozłożenia zaległości na raty.

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, iż w ustalonym stanie faktycznym przez Sąd meriti oskarżony czterokrotnie naruszył ciążyący na nim obowiązek terminowego wpłacenia na rachunek (...) Urzędu Miejskiego podatku od nieruchomości, płatnego w czterech ratach, tj. I rata – do 31 stycznia 2012r., II rata – do 15 lutego 2012r., III rata – do 15 marca 2012r. i IV rata – do 15 kwietnia 2012r. Powyższe terminy wpłacania rat podatku od nieruchomości, obliczonego w deklaracjach i wpłacanego bez wezwania na właściwy rachunek urzędu, reguluje przepis art. 6 ust. 9 pkt 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych, a skoro tak, to niewątpliwie oskarżony nie dochował czterech kolejnych terminów płatności tego podatku.

Dokonując kontroli prawidłowości przyjętego przez Sąd Rejonowy rozumienia znaczenia „uporczywości” w niepłaceniu podatku w terminie, trzeba podkreślić, że w języku powszechnym „uporczywość” oznacza zarówno stan „utrzymujący się długo”, „ciągle trwający”, jak i stan „powracający”, „powtarzający się” (zob. M. S. (red.): Słownik języka polskiego, Warszawa 1999, t. II, s. 566; M. Bańko (red.): Inny słownik języka polskiego, Warszawa 2000, t. II, s. 922; Nowy słownik języka polskiego, Warszawa 2002, s. 1086; S. Dubisz (red.): Uniwersalny słownik języka polskiego, Warszawa 2003, t. IV, s. 1007). Tym samym w języku polskim określenie „uporczywe” nie jest bynajmniej ograniczone do zachowań powtarzających się, lecz obejmuje również jedno zachowanie, gdy trwa ono odpowiednio długo, utrzymując się przez określony, ale dłuższy czas. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 XI 2013r., sygn. I KZP 11/13, wskazał także, że na zaistnienie znamienia uporczywego niewpłacania podatku w terminie, będącego warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 kks, może wskazywać zarówno cykliczność

zachowań podatnika, polegająca na umyślnym niestosowaniu się do wymogu terminowego płacenia podatku, jak i jednorazowe, ale długotrwałe zaniechanie przez niego uregulowania podatku płaconego jednorazowo, mające miejsce już po terminie płatności tego podatku, a więc gdy ma on uregulować go już jako zaległość podatkową, jeżeli zachowanie to wskazuje, że zamiarem podatnika w momencie upływu terminu płatności podatku było uporczywe jego niewpłacanie, a więc odsunięcie uregulowania tego podatku na dłuższy okres.

Karalność zatem uporczywego niepłacenia podatku odnosi się zarówno do długotrwałego, niekoniecznie powtarzającego się, a więc i jednorazowego, lecz długiego, opóźnienia się w jego uregulowaniu, jak i do wielokrotnego, powtarzającego się, niepłacenia podatku w terminie (por. także postanowienie SN z dnia 27 III 2003r., I KZP 2/03).

Mając powyższe uwagi na względzie, zdaniem Sądu Okręgowego dokonując analizy znamienia uporczywości w realiach tej sprawy, nie sposób czynić jej w oderwaniu od rodzaju i charakteru określonego ciężaru podatkowego; ze względu na specyfikę podatku od nieruchomości, wpłacanego w wysokości obliczonej w deklaracji, w ratach, bez wezwania, w terminie określonym ustawowo do dnia 15-go każdego miesiąca, za wyjątkiem stycznia, kiedy to wpłaca się go w terminie do dnia 31-go, nie sposób stosować tu takich samych reguł, jak do rozliczeń cywilnoprawnych, których naruszenie stanowi przestępstwo (np. do uporczywego uchylania się od płacenia alimentów). Te ostatnie płacone mają być wszak z założenia w odstępach comiesięcznych, stąd i okres uchylania się od płacenia alimentów przez okres co najmniej 3-miesięczny jest uznawany w orzecznictwie i doktrynie zgodnie za uporczywy (brak trzykrotnej wpłaty). Ma zatem rację w zupełności skarżący, gdy podkreśla specyfikę w regulacji terminów płatności podatku od nieruchomości, podkreślając powtarzalność zaniechań ze strony oskarżonego poprzez czterokrotne niezapłacenie rat oraz długotrwałość takiego stanu rzeczy.

Mając powyższe wszystkie okoliczności na uwadze, Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę oskarżonego do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy będzie miał na względzie wszystkie powyższe uwagi przy ponownym wyrokowaniu, o ile nie zajdzie konieczność umorzenia postępowania w niniejszej sprawie z uwagi na zaistnienie przeszkody procesowej w postaci przedawnienia karalności zarzucanego wykroczenia skarbowego po myśli przepisu art. 51 § 1 i 2 kks.